

Anna Majchrzak

Fundacja FIONA

ORCID: 0009-0002-2609-9056

<https://doi.org/10.26881/ndps.2023.50.07>

## Edukacja osób w spektrum autyzmu – głosem autysty

W ciągu ostatnich lat można zaobserwować rosnącą świadomość i poziom zrozumienia autyzmu jako spektrum różnorodności. Autyzm to obecnie coraz częściej omawiane zaburzenie neurorozwojowe. Ma on niemały wpływ na sposób funkcjonowania jednostki w obszarze komunikacyjnym, społecznym i sensorycznym. Niniejsza publikacja jest efektem przeprowadzonego badania własnego „Edukacja osób w spektrum autyzmu – głosem autysty” i ma na celu opisanie trudności, z którymi zmagają się młodzi dorośli chcący kontynuować edukację po ukończeniu szkoły średniej. W badaniu wzięły udział 72 osoby w spektrum autyzmu w przedziale wiekowym 18–40 lat. Odpowiedziały one opisowo na pytania dotyczące ich funkcjonowania w szkole i na uczelniach w kontekście podjęcia studiów i ewentualnych przyczyn rezygnacji. Dzięki poznaniu perspektywy osób autystycznych, zostały zdefiniowane propozycje działań mogących umożliwić tym osobom kontynuację nauki oraz ukończenie studiów, co otwiera wiele nowych możliwości, dając jednocześnie szansę na wykorzystanie potencjału tychże osób, który wcześniej mógł być ukryty z powodu nieradzenia sobie z napotykanymi trudnościami.

Słowa kluczowe: autyzm, edukacja, studia, trudności, ułatwienia

## Educating people on the autism spectrum – with the voice of an autistic person

In recent years, there has been an increasing awareness and level of understanding of autism as a spectrum of diversity. Autism is an increasingly discussed neurodevelopmental disorder. It has a significant impact on the way an individual functions in the communication, social and sensory areas. This publication is the result of the study “Education of people on the autism spectrum – the voice of an autistic person” and aims to describe the difficulties faced by young adults who want to continue their education after graduating from high school. The study involved 72 people on the autism spectrum, aged 18–40. They answered descriptively to questions about their functioning at school and universities and the reasons for resigning from or taking up studies. By learning about the perspective of autistic people, proposals for actions have been defined that could enable these people to continue their education and complete their studies, which opens up many new opportunities and, at the same time, provides a chance to use the potential of these people, which may have previously been hidden due to their inability to cope with the difficulties they encounter.

Keywords: autism, education, studies, difficulties, facilities

## Wprowadzenie

Pojęcie „autyzm” zostało po raz pierwszy wprowadzone przez lekarza pediatrę Leo Kanner w 1943 r. Amerykańskie czasopismo medyczne „The Nervous Child” („Nerwowe dziecko”) opublikowało wówczas artykuł zatytułowany *Autistic Disturbances of Affective Contact* (*Zaburzenia autystyczne kontaktu afektywnego*), w którym Kanner przedstawił raport z badań przeprowadzonych na grupie 11 dzieci (8 chłopców i 3 dziewczynki), wśród których odnotował specyficzne wzorce zachowań. Zaobserwowanemu zaburzeniu nadał nazwę „autyzm”, od greckiego słowa „autos” oznaczającego „sam”. Nietypową cechą łączącą badane dzieci było bowiem silne preferowanie samotności i izolacji od otoczenia. Wskutek tego przez kolejne dziesięciolecia osoby autystyczne określano jako zamknięte we własnym świecie. Od czasu opublikowania tego raportu koncepcja istoty i etiologii autyzmu przeszła ogromną ewolucję, nadal jednak metafora ta służy obrazowemu opisaniu nietypowego modelu funkcjonowania osób w spektrum autyzmu, a praca austriackiego lekarza zachowuje doniosłe znaczenie dla psychiatrii dziecięcej i jest przytaczana w niemal wszystkich publikacjach na ten temat (Pisula 2010).

W tym samym czasie austriacki pediatra Hans Asperger prowadził niezależne badania, obserwując zachowania grupy chłopców przebywających w jego klinice. Na tej podstawie wygłosił on w 1938 r. wykład na Uniwersytecie Medycznym w Wiedniu, podczas którego opowiedział o występujących w badanej grupie deficytach społecznych, połączonych w wysokim poziomie intelektualnym. Zapożyczając termin „autystyczny”, Asperger zdefiniował nowy syndrom, który nazwał „psychopatią autystyczną”. Jego praca doktorska została opublikowana w roku 1944 w języku niemieckim. Brak przekładu na język angielski przyczynił się, że pozostawała ona niezauważona w międzynarodowym środowisku przez kolejnych 40 lat. Ostatecznie doprowadziła jednak do zdefiniowania nowej jednostki diagnostycznej, znanej do dziś pod pojęciem „zespołu Aspergera” (Donvan, Zucker 2017).

Dopiero trzecia wersja klasyfikacji DSM-III wydana w roku 1980 kategoryzuje autyzm jako całościowe zaburzenie rozwoju. Pozwala to na rozgraniczenie dzieci autystycznych od psychotycznych czy schizofrenicznych. W najnowszej wersji klasyfikacji DSM-V termin całościowych zaburzeń rozwoju zostaje wycofany na rzecz zaburzeń ze spektrum autyzmu (ASD), uważanych za zaburzenia neurorozwojowe z symptomami występującymi od wczesnego dzieciństwa (Morrison 2016).

Jak napisał F. Volkmar (2009), dyrektor Centrum Studiów nad Dziećmi Uniwersytetu Yale, autyzm jest neurologicznym zaburzeniem rozwoju, cechującym się deficytami w zakresie umiejętności społecznych, komunikacyjnych i interakcji

społecznych, a także występowaniem stereotypowych wzorców zachowania. Osoby z ASD określane są często jako neuroatypowe lub nieneurotypowe. Neuroróżnorodność jest określeniem na różnorodność w rozwoju i funkcjonowaniu ludzkiego mózgu w sferze uczenia się, towarzyskości, uwagi i innych funkcji umysłowych, bez patologizowania ich. W języku polskim osoby z zaburzeniami neurorozwojowymi lub innymi nietypowymi cechami rozwoju nazywa się neuroatypowymi albo nieneurotypowymi, a osoby bez takich cech – neurotypowymi. Nomenklatura ta ma na celu budowanie świata dostosowanego do potrzeb, ale i szczególnych umiejętności wszelkiego rodzaju umysłów (Silberman 2021).

Wśród kryteriów diagnostycznych spektrum autyzmu wyróżnić można:

- deficyty w zakresie inicjowania i podtrzymywania komunikacji i interakcji społecznych, wykraczające poza oczekiwany zakres typowego funkcjonowania przy uwzględnieniu wieku i poziomu rozwoju intelektualnego jednostki;
- ograniczone, powtarzalne, nieelastyczne wzorce zachowań, wyraźnie nietypowe do wieku danej osoby i kontekstu społeczno-kulturowego;
- wystąpienie początku zaburzenia w okresie rozwojowym, zwykle wczesnym dzieciństwie, przy czym charakterystyczne objawy w pełni ujawnić się mogą nieco później, kiedy to wymagania społeczne zaczynają przekraczać określone możliwości<sup>1</sup>.

Osoby z ASD mogą reprezentować różny poziom rozwoju intelektualnego, a tym samym część z nich będzie w stanie otrzymać wykształcenie wyższe. Celem mojego badania było uzyskanie od tego typu osób informacji o trudnościach, jakie napotkały w procesie studiowania, przyczynach porzucenia studiów przed ich ukończeniem, a w rezultacie zdefiniowanie propozycji usprawnień mogących umożliwić autystom lepsze wykorzystanie ich potencjału.

## Metodologia badań własnych

Interesującą mnie kwestią było zbadanie doświadczeń osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu, które ukończyły szkołę średnią i podjęły studia bądź zamierzają to wkrótce uczynić. Chciałam określić, jakie bariery powodują, że niektóre osoby – mimo potencjału intelektualnego – nie podejmują się studiów bądź przerywają je w trakcie.

Badanie zostało przeprowadzone przy użyciu kwestionariusza ankiety opublikowanego w grupach dla dorosłych osób w spektrum autyzmu (portal Facebook, grupy Autystawka, Dorosli w spektrum autyzmu, Dziewczyny w spektrum autyzmu). Grupa badawcza objęła 72 osoby w przedziale wiekowym 18–45 lat, posiadające minimum średnie wykształcenie. Poza pytaniami metrykalnymi były

<sup>1</sup> <https://www.psychiatriapolska.pl/pdf-91040-79529?filename=Mozliwosci%20i%20ograniczenia.pdf>.

to pytania otwarte, dające przestrzeń do szerszej wypowiedzi na dany temat. Osoby z grupy badanej zapytano o preferencje dotyczące mówienia o osobach w spektrum autyzmu, przyczyny niepodjęcia bądź porzucenia studiów, trudności, jakich doświadczały w procesie edukacji oraz ich własne propozycje rozwiązań, które mogłyby im ułatwić osiągnięcie wyższego wykształcenia.

## Trudności w szkole średniej / na uczelni

Na pytanie o preferowane formy mówienia o osobach z ASD każdy z respondentów odpowiedział: osoba w/na spektrum autyzmu. Dodatkowo wybraną przez 43 osoby formą była osoba autystyczna. Około 20% ankietowanych dodało w komentarzu informację, że najważniejsze dla nich jest unikanie mówienia o autyzmie jako chorobie bądź używania określenia „cierpiąca na autyzm”. Wynika to z chęci podkreślenia, że autyzm nie jest chorobą ani bezpośrednią przyczyną cierpienia. Dalsze negatywne doświadczenia niektórych osób wynikały raczej, w jaki sposób otoczenie reagowało na ich specjalne potrzeby bądź nietypowe zachowania.

Wśród 72 przebadanych osób:

- 25 skończyło przynajmniej studia pierwszego stopnia,
- 19 jest w trakcie studiów,
- 17 zaczęło studia, ale ich nie ukończyło,
- 9 jest w klasie maturalnej i zamierza studiować,
- jedna nie rozpoczęła studiów po ukończeniu szkoły średniej.

Na pytanie, co sprawiało im największą trudność w szkole średniej/na uczelni, najczęściej padającą odpowiedzią była konieczność pracy w grupach. Jest to ogromna trudność dla studentów i uczniów neuroróżnorodnych z wielu przyczyn. Przede wszystkim do pracy w grupie jest konieczne nawiązanie interakcji społecznych, ustalenie podziału pracy, wspólnej wizji oraz zaprezentowanie wyników. Prezentacje te najczęściej odbywają się przed członkami wszystkich grup. Występowanie na forum przekracza możliwości wielu osób w spektrum autyzmu. Może ono powodować lęk, ataki paniki, mutyzm wybiórczy i wiele problemów zdrowotnych, dających również objawy fizyczne. Osoby badane podkreślały częsty brak zrozumienia ich trudności zarówno ze strony wykładowcy, jak i innych członków grupy. Jednocześnie nie były w stanie wygrać z własnym strachem, co skutkowało unikaniem uczęszczania na zajęcia. Wiele osób z badanej grupy wspomniało też, że nie byli lubiani przez innych studentów czy to z uwagi na specyficzne zachowania, czy też potrzebę wyizolowania, wykonywania zadań samodzielnie. Tym samym praca grupowa nie była w ich przypadku efektywna, potęgowała poczucie wykluczenia społecznego, często grupa pracowała nad za-

daniem bez danej osoby lub też osoba ta wykonywała całe zadanie sama, a rezultaty były prezentowane jako efekt współpracy całej grupy. W tym przypadku z kolei pojawiało się poczucie niesprawiedliwości systemu oceniania.

Drugą najczęściej podawaną trudnością były problemy sensoryczne. Wśród nich wymienić można nadwrażliwość na dźwięki, zapachy czy światło. Hałas na uczelni, duża liczba osób w pomieszczeniach, światło lamp jarzeniowych, dźwięki wydawane przez innych podczas jedzenia, stukanie długopisów, kalkulatorów, zapachy jedzenia, perfum i wiele podobnych czynników działały bardzo rozpraszająco i prowadziły do szybkiego przebodźcowania. Jednocześnie w większości placówek brakowało miejsc, w których dana osoba mogłaby odpocząć, wyciszyć się. Tym samym wiele z tych osób nie było w stanie dotrzeć do ostatnich zajęć danego dnia, doświadczało nasilenia lęków społecznych, objawów depresji czy migreny.

Z problemów natury sensorycznej wynika kolejna trudność wymieniana przez osoby z badanej grupy. Aby ograniczyć ilość docierających do nich bodźców i zmniejszyć poziom hałasu, część osób w spektrum stosuje stopery wygłuszające. Używając ich dana osoba jest w stanie prowadzić rozmowę czy słuchać wykładowcy, nie dociera do niej jednak szum panujący dookoła czy drobne, drażniące dźwięki. Reakcja pedagogów była jednak często negatywna i wskazywała na brak zrozumienia zarówno potrzeb ucznia/studenta, jak i samego sposobu działania tych stoperów. Tym samym zabraniano ich stosowania, jako powód podając, że student powinien słuchać wykładu, a w stoperach nie jest to możliwe. Komentarz osoby z grupy badawczej:

*Bardzo przeszkadzają mi niejasne sylabusy, które nie pokrywają się dobrze ze stanem rzeczywistym. Zawsze staram się przeanalizować co będzie omawiane na zajęciach trochę wcześniej, żeby być gotową. Bardzo trudne jest, gdy potem materiał jest inny, rozkład materiału jest inny, w zasadzie wszystko jest inne. (...) Stare jarzeniówki w aulach i salach to koszmar i cieszę się, że w nowym budynku na uczelni światła są normalne.*

Mimo że w badaniu udział wzięły osoby dorosłe, nadal bardzo częstą występującą wśród nich trudnością były interakcje społeczne zarówno z innymi studentami, jak i władzami uczelni czy wykładowcami. Osoby te czuły się nieakceptowane przez resztę grupy, wyizolowane, podkreślały, że ich potrzeby były często ignorowane bądź traktowane jako utrudnianie innym pracy. Według słów jednej z badanych osób:

- zbyt długie dni, źle rozplanowane (wielogodzinne okienka pośrodku dnia, kiedy trzeba było siedzieć na uczelni lub błąkać się po mieście);
- system usos, bez możliwości praktycznej pomocy (mam kłopot z korzystaniem z tego typu systemów/aplikacji, są dla mnie niejasne i skomplikowane, zwykle potrzebuje przy tym pomocy osoby trzeciej);
- sensoryka (jarzeniowe światło, hałas), brak możliwości wypoczynku w ciągu dnia;

- masa systemów, układów, które trzeba było rozgryźć i opanować, zapisywanie się do konkretnych wykładowców na konkretne zajęcia online bez możliwości kontaktu z nimi przedtem i dopytania o zasady szczegółowo, punkty ECTS, załatwianie spraw w dziekanacie bez opcji uzyskania konkretnych wskazówek, niejasny zakres materiału obowiązujący na zaliczenia/zajęcia, konieczność załatwiania sobie tekstów, notatek, materiałów od innych ludzi/wykladowców, system zaliczeń po terminie, ogólnie wszystko wymagało niesamowitego talentu społecznego i ogarnięcia, co, gdzie i jak. Ja najchętniej uczyłabym się w domu czy bibliotece po swojemu, a potem spotykała się z wykładowcami 1 na 1, żeby zdać materiał... w czasach, gdy próbowałam studiować, nie była dostępna taka opcja;
- bardzo stresowały mnie wielkie sale wykładowe, gdzie siedziało się w pełnej ekspozycji, przed nimi na korytarzu zbierały się dziesiątki/setki osób;
- rotacja w grupach – nie było jednej, stałej grupy, tylko mnóstwo podgrup, więc trudno było z kimś złapać kontakt, nie mówiąc o poznaniu czy choćby rozpoznawaniu twarzy wszystkich tych ludzi;
- wykładowcy, niekiedy bardzo surowi i stresujący.

Do najczęściej wymienianych trudności zaliczyć można również szeroko rozumianą niejasność zasad panujących na uczelni. Pod pojęciem tym mieszczą się zarówno zasady kontaktu z wykładowcami i władzami uczelni, jak i pisania prac zaliczeniowych oraz dyplomowych, sposób zaliczania przedmiotów czy formy egzaminów. Wiele osób czuło się zagubionych, podejmując studia od razu po ukończeniu szkoły średniej, w której to nauczyciele dbali, by uczniowie poprawiali negatywne oceny, zapowiadali sprawdziany, dawali wiele szans na poprawienie ocen. Przejście do rzeczywistości akademickiej uznane było przez badanych za zbyt gwałtowne. Nie czuli się oni przygotowani do natychmiastowej zmiany modelu funkcjonowania i studiowania, brakowało im też spotkań organizacyjnych, na których mogliby zadawać pytania, nie narażając się na śmiech ze strony reszty grupy i otrzymaliby jasny opis funkcjonowania uczelni. Jedna z osób z badanej grupy podsumowała to następująco:

*Niezapowiedziane kolokwia, ogrom materiału, hałas na uczelni, światło jarzeniówek, niejasne komunikaty nauczycieli i wykładowców, zmienianie planu na ostatnią chwilę, wymagania niemożliwe do spełnienia w 100% rzucane na studentów i trzeba wybrać po prostu co jest ważniejsze do nauki a co mniej ważne bo fizycznie nie da się nauczyć.*

## Przyczyny rezygnacji ze studiów

Nawarstwiająca się problemy, poczucie niedostosowania i wykluczenia społecznego w wielu przypadkach prowadziły do przerwania studiów przed ich ukończeniem. W badanej grupie 17 osób zadeklarowało, że rozpoczęło studia, lecz je porzuciło. Wśród osób, które ukończyły studia, również pojawiały się takie,

które podejmowały inne kierunki i je porzucały, ostatecznie jednak kończąc jeden z nich. Przykładowa wypowiedź jednej z badanych osób:

*Nie zrezygnowałam, ale przez większą część trwania studiów magisterskich rozważałam poważnie ich rzucenie (przez stres, lęk społeczny). Ukończenie ich było nie lada wyzwaniem (pomimo zainteresowania kierunkiem). Teraz rozważam rzucenie studiów podyplomowych (również stres na zajęciach), ale zainwestowany czas i pieniądze jak narazie skutecznie mnie od tego odwodzą.*

Wśród przyczyn przerwania studiów najczęściej wymieniane były fobie społeczne i nasilenie objawów depresyjnych. Lęk przed występowaniem na forum grupy czy zdawaniem egzaminów w formie ustnej, trudności w kontaktach z innymi oraz ciągle poczucie wyobcowania, niepasowania do reszty otoczenia, doprowadzały te osoby do przekonania, że mimo potencjału intelektualnego nie są one w stanie ukończyć studiów. Przebodźcowanie sensoryczne zwiększało liczbę nieusprawiedliwionych nieobecności na zajęciach. Jedna z osób w swej wypowiedzi podsumowała te przyczyny następująco:

*Nie byłam w stanie sprostać systemowi akademickiemu - nie w kwestii nauki jako takiej, ale tego, co trzeba było robić, żeby te przedmioty pozdać. Za każdym razem zaczynałam studia ochotczo, a potem nadmiar bodźców, interakcji i rzeczy, które są dla mnie skomplikowane sprawiał, że po kilku miesiącach lądowałam w kryzysie i w burnoucie, przestawałam moc chodzić na uczelnię, ogarniać te wszystkie sprawy na bieżąco, przedłużałam sesje albo brałam urlop dziekański – i to był koniec akcji. Ten cykl powtarzał się w kółko, pięciokrotnie. Później się poddałam.*

Wśród innych odpowiedzi pojawiło się wiele potwierdzeń powyższych słów:

*Zrezygnowałam ze studiów przede wszystkim z powodu fobii społecznej, ale również stanów depresyjnych, problemów z odnalezieniem się w grupie i w nowym środowisku, szybkiego przebodźcowywania się, problemów z koncentracją, problemów z organizacją pracy własnej oraz z powodu prokrastynacji.*

## Ułatwienia dla studentów neuroróżnorodnych

Aby móc wyciągnąć wnioski i przedstawić propozycje ułatwień dla studentów neuroróżnorodnych, zapytałam badanych o ich perspektywę. Wśród odpowiedzi zdecydowanie przeważała indywidualna organizacja studiów. W pojęciu tym mieści się zarówno indywidualne ustalenie formy zaliczania przedmiotów, jak i zwiększenie liczby dopuszczalnych nieobecności na zajęciach czy brak konieczności pracy w grupach. Te same lub podobne zadania osoba taka mogłaby wykonywać samodzielnie i, w miarę własnych indywidualnych możliwości, prezentować reszcie grupy lub wysyłać opracowanie w formie tekstowej. Zgodnie z jednym z komentarzy z badania:

*Możliwość robienia projektów samodzielnie, indywidualny tok nauczania, możliwość zdawania egzaminów pisemnie – nie ustnie*

Częstą odpowiedzią było też szerzenie świadomości na temat funkcjonowania osób w spektrum autyzmu zarówno wśród kadry pedagogicznej, jak i innych studentów. Badani podkreślali, że chcieliby, aby ewentualne dostosowania nie były przez resztę grupy traktowane jako dane im specjalne przywileje, lecz jako środki konieczne do umożliwienia osobom w spektrum kontynuację nauki. Jak wspomina jedna z badanych osób:

*Większa otwartość wykładowców (udostępnianie prezentacji, materiałów studentom), przykładanie uwagi do aktualizowania danych, udostępnianie jasnych i klarownych wymagań (najlepiej w formie pisemnej). Zawsze umożliwienie pracy samodzielnie zamiast w grupie, jeśli tylko jest to możliwe (w bardzo niewielu przypadkach nie jest).*

### Komentarz innej osoby również potwierdza te słowa:

1. Uświadomienie prowadzących przez władze uczelniane, że jestem osobą o specjalnych potrzebach i np. żeby mnie nie zmuszali do prowadzenia konferencji (która jest na zaliczenie, na dużej auli, przed wieloma ludźmi i po angielsku, a mogłabym np. wykonać to zadanie tylko przed prowadzącą zajęcia).
2. Uświadomienie prowadzących przez władze uczelniane, żeby uważali na język, bo może być krzywdzący.
3. Zgoda na używanie blokerów dźwięku (np. loop), żeby wiedzieli, że to nie są słuchawki i ja nic nie kombinuję złego, po prostu potrzebuje wyciszyć dźwięki w tle.
4. Dłuższe terminy zaliczeń; dostosowanie formy egzaminu do studenta (np. ustne, pisane); terminy projektów i kolokwium rozplanowane na cały semestr, a nie wszystko na koniec.
5. Więcej możliwych nieobecności na zajęciach (gdy osoba ma trudniejszy czas).
6. Jaśniejse przekazywanie zasad i informacji.

W ramach radzenia sobie z trudnościami sensorycznymi wskazywano konieczność wyznaczenia cichych stref lub pomieszczeń, w których można by odpocząć od nadmiaru bodźców i zapobiegać przebodźcowaniu. Istotne jest również przyzwolenie na stosowanie przez studentów rozwiązań, które pomagają im ograniczyć liczbę bodźców, na jakie są narażeni:

- nauka zdalna, kontakt mailowy, możliwość odpowiadania w pustej sali, klimatyzacja, możliwość siedzenia w okularach przeciwsłonecznych;
- możliwość obserwacji zajęć + np. egzamin czy test na zaliczenie, zamiast czynnego udziału w nich (w miarę możliwości), jako, że jest on za bardzo stresujący; możliwość wyboru: praca w grupach lub samodzielnie.



W większości wypowiedzi pojawiają się bardzo podobne uwagi, co tylko potwierdza słuszność takich rozwiązań. Inna badana osoba przedstawia je następująco:

1. Częstsze przerwy, ponieważ standardowe półtorej godziny zajęć na studiach ciągiem to dla mnie zbyt duże obciążenie.
2. Możliwość zaliczania zajęć w formie pisemnej.
3. Możliwość pracy samodzielnej, zamiast w zespole.
4. Dozwolona większa liczba nieobecności nieusprawiedliwionych.
5. Brak presji na udzielanie się w formie ustnej na zajęciach.
6. Udostępnienie spokojnych miejsc, w których można by było się choć trochę „odbodźcować”.

Dużym ułatwieniem w funkcjonowaniu studentów z ASD na uczelniach jest też wsparcie asystentki, czyli pomoc osoby odpowiedzialnej za pośredniczenie w kontaktach z wykładowcami czy władzami uczelni:

*Osoba, która pośredniczyłaby w kontakcie z wykładowcami, pomagalaby obsługiwać system internetowy uczelni, zapisywać się na zajęcia etc., pilnować terminów. Nauka w trybie „ustalam z wykładowcami, co muszę zdać/zrobić, nie muszę chodzić na wykłady, zdaje w umówionym terminie”. Pokój, w którym można się wyciszyć w trakcie dnia na uczelni.*

## Rekomendacje dla praktyki edukacyjnej

Na podstawie przeprowadzonych badań oraz własnych doświadczeń jako osoby z ASD, wskazać mogę kilka propozycji rozwiązań, które z całą pewnością ułatwiłyby studentom w spektrum autyzmu podjęcie i ukończenie nauki na studiach oraz zmniejszyły liczbę osób rezygnujących ze studiów z powodów niezwiązanych z samą nauką.

1. Aktualny, szczegółowy opis przebiegu procesu rekrutacji na stronie internetowej uczelni wraz z terminami składania dokumentów i wzorami wniosków. W opisie warto podkreślić także, kiedy osoba aplikująca może się spodziewać kontaktu zwrotnego z informacją o wynikach rekrutacji, w jakiej formie i jakie kolejne kroki powinna podjąć.
2. Spotkania organizacyjne dla nowych studentów, przewodnik „życia na studiach” z opisem zarówno funkcjonowania uczelni, jak i możliwych form zaliczeń, warunków pisania prac, przebiegu wyboru promotora pracy dyplomowej, systemu oceniania. Panel dyskusyjny z możliwością zadawania pytań również w formie anonimowej (przy użyciu takich platform, jak Veevox dla osób, które z różnych powodów nie są w stanie zadać pytania na forum dużej grupy osób). Odpowiedzi na pytania powinny być również dostępne w formie dokumentu FAQ, aby zainteresowani mogli się z nimi spo-

- kojnie zapoznać po spotkaniu. Warto również podać w nim dane kontaktowe osoby, do której można się zwracać z dalszymi pytaniami bądź wątpliwościami, co niesie wartość nie tylko dla osób w spektrum autyzmu, ale i innych studentów.
3. Dostępność Asystenta Studenta z ASD, czyli osoby, która wspiera studenta w spektrum autyzmu w realizacji jego indywidualnych potrzeb i pomaga w kontaktach z wykładowcami i władzami uczelni. Zasady dobrych praktyk na podstawie doświadczeń z bycia taką osobą opisała w publikacji „Student neuroróżnorodny w procesie studiowania. Podręcznik dobrych praktyk” Matylda Pachowicz<sup>2</sup>.
  4. Zwiększony limit dopuszczalnych nieobecności, indywidualna organizacja studiów i form zaliczania przedmiotów, brak przymusu pracy w grupie i ustnego prezentowania przed resztą grupy. W zależności od indywidualnych potrzeb jednostki, może to być dopuszczenie używania na egzaminie stoperów wyciszających, zaliczenia jedynie w formie pisemnej lub ustnej, wydłużony czas pisania egzaminu, zaliczanie przedmiotu w ramach indywidualnych spotkań z wykładowcą.
  5. Szerzenie świadomości na temat spektrum autyzmu wśród kadry pedagogicznej i studentów, podkreślanie istoty inkluzywnego języka i walki z wykluczeniem społecznym osób w spektrum autyzmu. Jest to bardzo istotne, aby przeciwdziałać wszelkim zachowaniom dyskryminującym takie osoby, przez co czują się one wykluczone, odizolowane i nieakceptowane. To z kolei prowadzi nie tylko do rezygnacji ze studiów, ale także pogorszenia ogólnego stanu zdrowia psychicznego danej jednostki.
  6. Organizacja cichych miejsc lub pokoi, w których można odpocząć od hałasu i nadmiaru bodźców. Warto zadbać o swobodny dostęp do takich miejsc, bez konieczności proszenia o klucz bądź nawiązywania interakcji z pracownikami uczelni, gdyż osoba w stanie przebudźcowania może nie być zdolna do nawiązania takowych.
  7. Dbanie o sprawność techniczną sal i sprzętów – wymiana zepsutych żarówek, zmiana światła na łagodniejsze, wietrzenie sal, w miarę możliwości większa przestrzeń lub mniejsza liczba osób w grupie.
  8. Bezpłatne wsparcie psychologiczne dla studentów. Jest to również korzystne dla innych studentów, doświadczających różnych trudności, zmagających się z chorobami i zaburzeniami psychicznymi, a przy tym często niebędących w stanie opłacić prywatnej konsultacji psychologicznej. Mimo refun-

---

<sup>2</sup> Publikację znaleźć można pod adresem: [https://www.ur.edu.pl/files/user\\_directory/951/Dokumenty/Pachowicz%20M.%202023%20Student%20Neuror%C3%B3%C5%BCnorodny%20w%20procesie%20studiowania.%20Podr%C4%99cznik%20dobrych%20praktyk.pdf](https://www.ur.edu.pl/files/user_directory/951/Dokumenty/Pachowicz%20M.%202023%20Student%20Neuror%C3%B3%C5%BCnorodny%20w%20procesie%20studiowania.%20Podr%C4%99cznik%20dobrych%20praktyk.pdf).

dacji Narodowego Funduszu Zdrowia, terminy oczekiwania są często długie i skutecznie zniechęcają do sięgnięcia po pomoc. Skutkiem tego wielu studentów rezygnuje, nie radząc sobie z nadmiarem stresu i problemów, a osoby w spektrum autyzmu, podobnie do osób z niepełnosprawnościami, są szczególnie narażone z uwagi na poczucie odmienności i wyobcowania.

## Podsumowanie

Osoby z ASD mogą reprezentować różne poziomy rozwoju intelektualnego. U części z nich może występować niepełnosprawność intelektualna, część mieści się jednak w normie intelektualnej, a w niektórych przypadkach tę normę przekracza. W celu tworzenia inkluzywnego i dostępnego dla studentów środowiska, niezbędne jest takie kreowanie warunków akademickich, w których odnajdzie się zarówno student niedoświadczający szczególnych trudności, jak i studenci z niepełnosprawnościami czy zaburzeniami.

Jak napisał J. Janiak (2022), *Nie tylko opanowanie niepisanych kodeksów zachowań i rozgryzienie sposobów postępowania z wykładowcami i kolegami jest dużym wyzwaniem dla osoby w spektrum. Czasem zadania związane ze stroną formalną studiowania, takie jak wizyta w dziekanacie, mogą okazać się znacznie bardziej wymagające niż przygotowanie do trudnego egzaminu.*

Warto również podkreślić, że studenci z ASD, poza doświadczeniem opisanych w tej publikacji trudności, mają też ogromny – często niewykorzystany – potencjał, który może się ujawnić dzięki zaspokojeniu ich potrzeb. Bycie w spektrum autyzmu nie jest bowiem jedynie szeregiem zaburzeń i utrudnień, lecz także innym sposobem postrzegania świata i rozumowania jego sposobów funkcjonowania. Tworząc dostępne dla takich osób środowiska akademickie, dajemy im szansę na wykorzystanie specjalnych zdolności i osiąganie sukcesów wcześniej uważanych za niemożliwe. Zgodnie z tym, co napisał S. Silberman, *„Proces budowania świata dostosowanego do potrzeb i wyjątkowych umiejętności wszelkiego rodzaju umysłów dopiero się rozpoczyna, ale w przeciwieństwie do projektów długoterminowych, jak choćby ustalenie czynników genetycznych i środowiskowych odpowiedzialnych za zaburzenia takie jak autyzm, korzyści dla autyków i ich rodzin mają tu wymiar praktyczny i natychmiastowy”.*

## Bibliografia

- Donvan J., Zucker C. (2017), *Według innego klucza – opowieść o autyzmie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Janiak W., Janiak J. (2022), *Książka o człowieku w spektrum autyzmu*, Natuli, Szczecin.

- Morrison J. (2016), *DSM–5 bez tajemnic. Praktyczny Przewodnik dla klinicystów*, Kraków, s. 40.
- Pisula E. (2010), *Autyzm. Przyczyny, symptomy, terapia*, Gdańsk, s. 10.
- Silberman S. (2021), *Autyzm. Historia geniuszu natury i różnorodności neurologicznej*, Wydawnictwo Kobiectwo, Białystok.
- Volkmar F.R., Wiesner L.A. (2009), *Healthcare for children on the autism spectrum: a guide to medical, nutritional, and behavioral issues*, Woodbine House.

#### Źródła internetowe

- <https://polskiautyzm.pl/klasyfikacje-diagnostyczne-autyzmu/> [dostęp: 14.12.2023].
- <https://www.psychiatriapolska.pl/pdf-91040-79529?filename=Mozliwosci%20i%20ograniczenia.pdf> [dostęp: 14.12.2023].
- [https://www.ur.edu.pl/files/user\\_directory/951/Dokumenty/Pachowicz%20M.%202023%20Student%20Neur%C3%B3%C5%BCnorodny%20w%20procesie%20studiowania.%20Podr%C4%99cznik%20dobrych%20praktyk.pdf](https://www.ur.edu.pl/files/user_directory/951/Dokumenty/Pachowicz%20M.%202023%20Student%20Neur%C3%B3%C5%BCnorodny%20w%20procesie%20studiowania.%20Podr%C4%99cznik%20dobrych%20praktyk.pdf) [dostęp: 14.12.2023].